# Śmieciowa drożyzna dotarła do Rawy

data aktualizacji: 2019.07.03  autor: Joanna Kielak




(fot. Joanna Kielak)

**Odkładana z miesiąca na miesiąc podwyżka opłat za odbiór odpadów od sierpnia stanie się faktem. Mimo zapowiedzi władz miasta wzrost stawek za pozbycie się segregowanych śmieci nie jest minimalny. Zamiast 7,50 zł zapłacimy 12,50 zł od osoby miesięcznie. Za odpady niesegregowane trzeba będzie zapłacić... 25 zł od osoby.**

Już na początku roku było wiadomo, że podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami zostaną wprowadzone. Z urzędniczych wyliczeń wynikało, że za odbiór odpadów od lutego 2019 roku do końca stycznia 2020 roku miasto mogłoby zapłacić wykonawcy prawie 570 tys. złotych. Tymczasem oferta złożona przez tomaszowski oddział spółki Eneris Surowce w pierwszym przetargu opiewała na... ponad 970 tys. złotych.

Drugie podejście do przetargu również było nieudane. Do ratusza wpłynęła tylko jedna oferta.

Złożyła ją ta sama firma. Tym razem jednak kalkulacja cenowa wyszła o 100 tys. złotych taniej. I tak jednak o 300 tys. złotych więcej od planowanych wydatków miasta.

Przetarg na odbieranie odpadów od mieszkańców miasta udało się rozstrzygnąć dopiero za trzecim podejściem. Ostatecznie to firma Eneris będzie zbierała odpady od rawian do końca stycznia 2020 roku. Kwota, jaką podmiot zaoferował za realizację usługi to 774 tys. złotych.

W rawskim ratuszu jest ponad 14,5 tysiąca deklaracji „śmieciowych" złożonych przez mieszkańców.

Ponad 12,5 tysiąca właścicieli nieruchomości zadeklarowało segregację odpadów. Pozostałe 2 tysiące rawian zdecydowało, że nie będzie segregować śmieci.

Wkrótce ci ostatni mogą jednak zmienić zdanie. Do tej pory za pozbycie się niesegregowanych odpadów płacili 12 zł od osoby miesięcznie. Od początku sierpnia opłata wzrośnie dwukrotnie – do 25 złotych.

> Pozostawiamy ulgę w opłatach za gospodarowanie odpadami dla rodzin wielodzietnych – deklaruje Piotr Irla, burmistrz Rawy Mazowieckiej. – To 100 proc. zniżki na trzecie i kolejne dziecko w rodzinie.

W ubiegłym roku z ulgi skorzystało 78 osób.

Koszt funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie miasta w 2018 roku wyliczono na 1 512 378,40 zł. Wpływy z opłat wyniosły natomiast 1 438 590,97 zł, czyli 95 procent kosztów utrzymania systemu.

> Z powodu ciągłego wzrostu masy wytwarzanych odpadów komunalnych, a tym samym wyższych opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów, stawki opłat na obecnym poziomie są niewystarczające, aby zbilansować system – czytamy w uzasadnieniu uchwały o podwyżkach stawek, którą miejscy radni większością głosów przyjęli na ostatniej sesji (19.06). – W celu zrównoważenia dochodów i wydatków z jednoczesnym pozostawieniem bez zmian zakresu świadczeń dla mieszkańców, w szczególności częstotliwości odbioru odpadów, niezbędna jest zmiana obowiązujących stawek opłaty.

Zmiana stawki opłaty została ustalona na podstawie kalkulacji. Urzędnicy liczyli, liczyli i wyliczyli.

Po przeliczeniu kosztów deklaracja burmistrza, że stawki opłat za śmieci segregowane wzrosną minimalnie, okazała się mocno na wyrost.

Od sierpnia za pozbycie się odpadów segregowanych zamiast 7,50 zł zapłacimy 12,50 zł od osoby miesięcznie. Pięciozłotową podwyżkę trudno nazwać symboliczną.

> Jednak w porównaniu ze wzrostem opłat za śmieci niesegregowane to dużo mniejsza podwyżka – broni wyliczeń burmistrz.

W poszukiwaniu oszczędności albo dodatkowych wpływów do systemu urzędnicy uważnie analizują zestawienia dotyczące ilości odpadów zbieranych od mieszkańców.

Na baczności powinni mieć się właściciele firm. Zgodnie z przepisami, każdy podmiot gospodarczy powinien mieć podpisaną umowę na odbiór odpadów. Obecnie trwają kontrole umów.

Urzędnicy mają też wątpliwości dotyczące segregowania śmieci przez lokatorów bloków. – Duża część mieszkańców budynków wielorodzinnych deklaruje segregowanie odpadów, ale tak naprawdę nie robi tego tak jak powinna – przekonuje Piotr Irla. – To też trzeba byłoby skontrolować.

Jak sprawdzić, kto na kilkudziesięciu lokatorów nie segreguje odpadów, choć deklarował, że będzie to robił? Urzędnicy nie znaleźli na to dobrego rozwiązania.

Źródło: https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/32568-smieciowa-drozyzna-dotarla-do-rawy